

Konkluzje powyższych rozważań są następujące: ponieważ za postawą klerka łączy się zazwyczaj bierność, gdyż jej istotą jest poznanie i ocena, lecz nie mające na celu wzbogacenia dorobku naukowego, ani kulturalnego narodu zaspokojenie jednostkowych skłonności, przeto „klerkizm” „nie daje żadnych uprawnień w życiu zbiorowym. Klerk nie posiada przywilejów z tej jedynie racji, że jest klerikiem. Jeżeli uznaje swoje obowiązki wobec narodu i spełnia je, tytuł klerka, jako obciążony balastem dowolnych interpretacji jest mu najzupełniej nie potrzebny. A jeżeli pragnie być klerikiem tylko dla siebie, niechaj nie rości sobie prawa zabierania głosu w życiu społecznym.